

Sygn. akt I C 847/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2020 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Emilia Racięcka

Protokolant: stażysta Paulina Bajer

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2020 roku w Łodzi

sprawy z powództwa W. S.

przeciwko (...) S.A w S.

o zapłatę :

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwoty:

a. 18.000 złotych (osiemnaście tysięcy) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 22 września 2017 roku do dnia zapłaty;

b. 1.580 złotych (tysiąc pięćset osiemdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

3. obciąża pozwanego obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa w Łodzi kwoty 2.160 złotych (dwa tysiące sto sześćdziesiąt) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa, a pozostałej części przejmuje je na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt I C 847/17

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 28 grudnia 2017 roku, skierowanym przeciwko (...) S.A., powódka W. S. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz zadośćuczynienia w kwocie 25.000 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 września 2017 roku do dnia zapłaty w związku z wypadkiem jakiego doznała w dniu 27 stycznia 2017 roku kiedy to poślizgnęła się na oblodzonym chodniku na ulicy (...).

/pozew k. 2-5/

W odpowiedzi na pozew pozwany wniosł o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

Strona pozwana wniosła o przesłuchanie w charakterze świadków A. S. i E. W. na okoliczności dotyczące wykonania umowy w zakresie zimowego utrzymania terenu, na którym doszło do wypadku.

Strona pozwana zaprzeczyła przebiegowi zdarzenia, podniosła brak legitymacji biernej ubezpieczonego.

/odpowieź na pozew k. 68-69/

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

Wypadek miał miejsce 27.01.2017 roku. Przed tym wypadkiem powódka nie miała dolegliwości ortopedycznych, złamań. Była całkowicie zdrowa. Jest na emeryturze. Ma 65 lat.

Powódka wracała z zakupami z Biedronki i szła chodnikiem przez skwerek, który prowadzi od Biedronki na ul. (...).

Chodnik był cały oblodzony. Nie był posypany ani solą ani piaskiem. Było ślisko. Powódka miała buty na płaskim obcasie. Upadła na prawą stronę zawadziwszy o grudę lodu. Szła sama. Poczula straszny ból prawej ręki w nadgarstku. Czowała jak ręka puchnie. Pojechała na pogotowie. Stwierdzono złamanie z przemieszczeniem. Rękę nastawiono w szpitalu i włożono w gips. Gips powódka nosiła do początku maja 2017 roku. Jest praworęczna. W czasie wypadku powódka mieszkała z mężem.

Po wypadku powódka nie potrafiła wykonywać żadnych prac domowych. Wszystko robił za nią mąż. Przyjmowała leki przeciwbólowe.

/przesłuchanie powódki k. 102 -104 w związku z k. 177-178/

Po zdjęciu gipsu powódka miała rehabilitację, dwie serie. Ręka nadal ją bolała. Ten ból utrzymuje się do dziś. Ręka się cały czas trzęsie. Powódka miała problemy z myciem włosów. Mąż musiał robić porządki domowe, zakupy. Powódka myła się lewą ręką. Pomagał jej mąż przy ubieraniu. Syn i synowa zawozili ją do lekarza.

/zeznania świadka E. B. k. 102-104, zeznania świadka K. S. k. 102-104, przesłuchanie powódki k. 102 -104 w związku z k. 177-178/

W wyniku zdarzenia powódka doznała złamania nasady dalszej kości promieniowej i wyrostka rylcowatego kości łokciowej prawej kończyny górnej. Po upadku zaopatrzona została w Izbie Przyjęć M. doktora J., gdzie po wykonaniu badań klinicznych i obrazowych postawiono rozpoznanie i wykonano w znieczuleniu ogólnym miejscową bezkrwawą repozycję złamania. Kończynę unieruchomiono w opatrunku gipsowym. Zalecono elewację kończyny, kontrole w poradni, leki przeciwbólowe według potrzeby oraz utrzymanie unieruchomienia na 6 tygodni. Powódka leczenie kontynuowała ambulatoryjnie. Unieruchomienie zdjęto 4 maja 2017 roku i skierowano powódkę na rehabilitację, którą realizowała również ambulatoryjnie. Złamanie wygojono w kątowym ustawieniu odłamów. W kontrolnym RTG z dnia 5 grudnia 2018 roku stwierdzono „wolny fragment kostny” w okolicy wyrostka rylcowatego kości łokciowej oraz ogniska osteoportyczne w kościach nadgarstka (wielokątnych i łódeczkowatej oraz nasadach kości promieniowej i łokciowej bez przerwania warstwy korowej). Obecnie nadal utrzymują się u powódki przeciążeniowe dolegliwości bólowe, dyskretne zaburzenia czucia i ograniczona ruchomość, co w istotny sposób upośledza zdolność chwytaną i manipulacyjną ręki prawej – dominującej.

Uraz ten mógł spowodować dolegliwości bólowe, które na 10 punktowej analogowej skali VAS można ocenić na 7-8 punktów, a po repozycji i unieruchomieniu objawy bólowe mogły utrzymywać się na poziomie 3-4 punktów w okresie 6 tygodni. Obecnie ból występuje przy ruchach z obciążeniem kończyny.

Powódka w wyniku zdarzenia doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 7%.

Powódka wymagała pomocy osób trzecich przy wykonywaniu zwykłych czynności życia codziennego (robienie zakupów, przygotowywanie posiłków, sprzątanie, pranie, prasowanie) do zdjęcia unieruchomienia tj. do dnia 4 maja 2017 roku oraz przez kolejne 2 tygodnie w wymiarze 3-4 godzin dziennie.

Powódka wymagała prowadzenia leczenia usprawniającego (rehabilitacji) w związku z przedmiotowym zdarzeniem. Obecnie nie ma pilnych wskazań do kontynuowania fizyko i kinezyterapii. W przypadku zaostrenia objawów bólowych, ograniczeń ruchomości, obrzęku, leczenie usprawniające powinno być prowadzone w trybie planowym ze środków publicznych będących w dyspozycji NFZ, bez ponoszenia kosztów.

/opinia biegłego 149-154/

W dniu 27 stycznia 2017 roku w punkcie pomiarowym Ł. – L. temperatura przez cały dzień, oprócz pomiaru o godzinie 14.00, kiedy wynosiła 0,5 st. C, była ujemna.

/pismo (...) k. 120-121/

Umową z dnia 17 kwietnia 2015 roku Zarząd Zieleni Miejskiej a G. i G. S. (1) prowadzącymi działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej Zakład Usługowy (...) zobowiązał się do zimowego utrzymania alejek, schodów i placów (pkt 2 b), w tym miejsca na którym doszło do zdarzenia.

Zimowe utrzymanie nawierzchni (alejek, schodów, placów i chodników przyulicznych o nawierzchni utwardzonej (asfaltowej, z płyt chodnikowych, kostki brukowej i żwirowo-glinkowej) i ziemnej polegało na: w zależności od warunków atmosferycznych wykonywaniu prac w sposób zapewniający bezpieczne poruszanie się pieszych tj. w okresie opadów śniegu odśnieżanie alejek, schodów, placów i chodników przyulicznych, skuwaniu lodu i posypywaniu piaskiem w celu uniknięcia śliskości nawierzchni, a w okresie roztopów usuwaniu błota pośniegowego. Na alejkach o nawierzchni glinkowo- żwirowej prace należało wykonywać ręcznie lub lekkim sprzętem. Prace w zakresie nawierzchni dotyczące odśnieżania i posypywania piaskiem należało wykonać do godziny 7.00 rano i kontynuować do godziny 18.00 we wszystkie dni tygodnia. Realizacja prac miała trwać od listopada do marca.

/umowa k. 129-141 odwrót/

W dniu zdarzenia chodnik na którym doszło do zdarzenia pozostawał w utrzymaniu (...) G. S. (1) G. S. (2). Nie ma możliwości ustalenia którzy pracownicy firmy byli odpowiedzialni za utrzymanie tego konkretnie odcinka chodnika.

/pismo k. 70/

Pozwany obejmował ochroną ubezpieczeniową (...) G. S. (1) G. S. (2) na dzień zdarzenia. Decyzją z dnia 21 września 2017 roku pozwany odmówił wypłaty odszkodowania.

/decyzja k. 27/

Sąd w niniejszej sprawie oparł się na dowodach z dokumentów, zeznaniach świadków, opinii biegłego ortopedy i przesłuchaniu powódki. Opinia biegłego nie była kwestionowana i Sąd przyjął wnioski biegłego za własne ustalenia. Sąd ostatecznie pominął dowód z przesłuchania świadków strony pozwanej zgłoszonych w piśmie z dnia 8 stycznia 2020 roku. Byli to świadkowie zgłoszeni w miejsce osób powołanych w odpowiedzi na pozew. Sąd wzywał świadków wskazanych w odpowiedzi na pozew (E. W. i A. S.) na termin 2 stycznia 2019 roku i 22 maja 2019 roku. Dopiero na rozprawie w dniu 22 maja 2019 roku pełnomocnik pozwanej sprecyzował nazwisko świadka A. D. i wniósł o zobowiązanie Zarządu Zieleni Miejskiej do wskazania adresu tego świadka. Pełnomocnik wniósł także wówczas o udzielenie terminu na zweryfikowanie adresu E. W.. Ostatecznie w piśmie z dnia 8 stycznia 2020 roku pełnomocnik pozwanej wniósł o wezwanie innych osób w charakterze świadków na te same okoliczności. W ocenie Sadu, który pominął te wnioski, postępowanie pełnomocnika pozwanej zmierzało do przedłużenia postępowania. Sąd nie widział żadnych powodów ażeby zastępować stronę i ustalać adresy świadków czy ich dane, w sytuacji gdy strona pozwana miała dostęp do dokumentów z których dane te wynikały.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Powództwo w niniejszej sprawie zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powódka w dniu 27 stycznia 2017 roku idąc poślizgnęła się na oblodzonym chodniku W ocenie Sądu istnienie zdarzenia powodującego szkodę zostało dostatecznie przez stronę powodową udowodnione. O upadku powódki i o tym, że upadek ten został spowodowany poślizgnięciem

się na oblodzonej powierzchni chodnika, świadczą zeznania samej powódki, a także zgromadzona dokumentacja medyczna.

Podstawę odpowiedzialności stanowi przepis art. 415 kc. Stosownie do przepisu art. 415 k.c., kto z winy swojej wyrządził drugiemu szkodę zobowiązany jest do jej naprawienia. Przesłankami pozwalającymi na przyjęcie powyższej odpowiedzialności są: powstanie szkody, zdarzenie, z którym ustawa wiąże obowiązek odszkodowawczy oraz związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem a szkodą – tj. szkoda ma być zwykłym następstwem zdarzenia. Wina podmiotu odpowiedzialnego ma miejsce wówczas, gdy mamy kumulatywnie do czynienia z bezprawnym zachowaniem, złym zamiarem - w postaci świadomości lub chęci wyrządzenia szkody, bądź niedbalstwem - w postaci niedołożenia należytej staranności wymaganej w danych okolicznościach, przy jednoczesnym braku ustawowych okoliczności wyłączających winę. Zachowanie jest bezprawne, jeżeli pozostaje w sprzeczności z obowiązującym porządkiem prawnym, przez który należy rozumieć nie tylko obowiązujące ustawodawstwo, ale także obowiązujące w społeczeństwie zasady współżycia społecznego (por. wyrok SN z 26.03.2003, III CKN 1370/00).

Zarządca drogi w dacie zdarzenia miał zawartą ze współnikami spółki cywilnej umowę na usługi zimowego oczyszczania miejsca zdarzenia, co jest bezsporne, a zatem zgodnie z art. 429 kc powierzając czynności profesjonalistom, zarządca zwolnił się z odpowiedzialności za utrzymanie chodnika. Pozwany zaś udzielał współnikom spółki cywilnej PHU (...) ochrony ubezpieczeniowej.

Zgodnie z art. 805 §1 kc przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie przy ubezpieczeniu majątkowym – określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (§2).

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 roku w sprawie III CK 317/05, zwrócono uwagę, iż wina nie jest okolicznością faktyczną, lecz kategorią oceny postępowania i o jej istnieniu lub braku można wnioskować tylko z odpowiednich faktów, a zarazem nie sposób racjonalnie założyć by stałe utrzymanie wszystkich odcinków dróg publicznych w stanie całkowitego bezpieczeństwa było technicznie możliwe. Określony przepisem art. 355 § 2 k.c. miernik postępowania, którego istota tkwi w zaniechaniu dołożenia wymaganej nim staranności, nie może być formułowany na poziomie obowiązków nie dających się realnie wyegzekwować, oderwanych od doświadczeń oraz nie uwzględniających reguł zawodowych i konkretnych okoliczności, a także - jak tego wymaga art. 355 § 2 k.c. - typu stosunków. W uzasadnieniu powołanego orzeczenia Sąd Najwyższy wskazał, iż „aprobuje, co do zasady wyrażony w orzecznictwie pogląd, że praca jednostki organizacyjnej sprawującej zarząd drogi powinna być tak zorganizowana, żeby miała ona możliwość odpowiednio szybkiego stwierdzenia wystąpienia na drodze zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu i podjęcia działań zmierzających do usunięcia tego zagrożenia (wyrok SN z dnia 26 marca 2003, Legalis nr 277208, wyrok SN z dnia 10 czerwca 2005, II CK 719/04, Legalis nr 246074).

Ocena zatem spełnienia wymagań należytej staranności sprowadza się do oceny, czy podmiot zobowiązany uczynił wszystko, co w danych okolicznościach faktycznych racjonalnie mógł uczynić, by zapobiec powstaniu szkody.

W rozpoznawanej sprawie, powódka upadła na chodniku. Powierzchnia chodnika w miejscu upadku była oblodzona, nie została posypana piaskiem ani solą. W dniu zdarzenia temperatura była zasadniczo cały czas ujemna. A to oznacza, że chodniki tego były bardzo śliskie i wiedza taka jest powszechna, a konkluzja oczywista. Nakłada to zatem na podmiot obowiązany do utrzymania drogi i chodnika obowiązek szczególnej dbałości o jego stan w takich warunkach atmosferycznych. Strona pozwana w tej sprawie nie wykazała jakie konkretnie czynności podjęto w dniu 27 stycznia 2017 roku, gdy warunki atmosferyczne były szczególnie trudne. Pozwana nie udowodniła zatem, że czynności dokonane w dniu 27 stycznia 2017 roku w miejscu gdzie doszło do zdarzenia wykonane były w sposób właściwy, należyty i gwarantowały bezpieczeństwo przechodniów.

W ocenie Sądu zatem odpowiedzialność strony pozwanej jest oczywista i zachodzi przesłanka winy.

Nie ulega wątpliwości, iż w następstwie przedmiotowego wypadku powódka poniosła krzywdę.

Ustalenie wysokości zadośćuczynienia powinno zostać dokonane z uwzględnieniem wszelkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy oraz to, że zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość winna przedstawiać jakąś odczuwalną wartość (por. wyrok SN z dnia 12 kwietnia 1972 roku, II CR 57/72, OSNCP 1972, z. 10, poz. 183 oraz wyrok SN z dnia 24 czerwca 1965 roku, I PR 203/65, OSPIKA 1966, poz. 92).

Pojęcie "sumy odpowiedniej" użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach (postanowienie SN - Izba Pracy z 2004-02-18 II UK 329/03).

W orzecznictwie przyjmuje się, że powołany wyżej przepis może stanowić podstawę do żądania przez poszkodowanego pieniężnego zadośćuczynienia także w przypadku przemijających zaburzeń w funkcjonowaniu organizmu, jeżeli ich następstwem są cierpienia fizyczne i psychiczne poszkodowanego (por. wyrok SN z 19.11.2008, III CSK 171/08).

Ustalając wysokość należnego zadośćuczynienia, w rozpoznawanej sprawie Sąd wziął pod uwagę stopień doznanego uszczerbku (7 % na tle ortopedycznym) na zdrowiu powódki, nasilenie jej cierpień fizycznych i psychicznych, a także niekorzystne zmiany w jej życiu i aktywności związane z wypadkiem. Powódka zmuszona była do polegania na pomocy innych osób przez długi okres czasu. Zmagiała się też z bólem, który utrzymuje się do dziś. Powódka nie powróciła i, jak wskazał biegły sądowy, nigdy nie wróci, do pełnej sprawności. Sprawność kończyny została ograniczona.

Sąd stwierdził, że należną powódce kwotą tytułem zadośćuczynienia jest 18.000 zł. Strona pozwana w toku postępowania likwidacyjnego odmówiła wypłaty zadośćuczynienia, a zatem Sąd zasądził na rzecz powódki właśnie taką kwotę uznając, że jest adekwatna do poniesionej krzywdy. W pozostałym zakresie Sąd roszczenie oddalił.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia swoją podstawę prawną art. 476 k.c., zgodnie z którym dłużnik dopuszcza się zwłoki, gdy nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. Pozwana wydała decyzję odmawiającą spełnienia świadczenia dnia 21 września 2017 roku. Należało zatem przyjąć, iż pozwana pozostawała w opóźnieniu z wypłatą tych roszczeń od dnia następującego po dniu wydania decyzji odmownej tj. od dnia 22 września 2017 roku. W pozostałym zakresie roszczenie zostało oddalone.

O kosztach postępowania Sąd orzekł stosującego zasadę stosunkowego rozliczenia. (art. 100 kpc). Powódka wygrała sprawę w 72% i należy jej się od pozwanego zwrot kosztów w tym zakresie. Razem koszty wyniosły 7.218 złotych (wynagrodzenie pełnomocników po obu stronach, wraz z opłatą od pełnomocnictwa po stronie pozwanej). A zatem Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.580 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

W toku procesu Skarb Państwa wydatkował tymczasowo kwotę 2.999,07 zł tytułem opłaty od pozwu i wynagrodzeń biegłego. Na podstawie art. 113 ust. 1 uoks Sąd obciążył pozwanego obowiązkiem zwrotu kwoty 2.160 złotych, a w pozostałym zakresie przejął je na rachunek Skarbu Państwa..